

Bartnicka, Kalina

"Szkoła Sióstr Prezentelek w Krakowie w latach 1627-1918", Renata Gąsior, Teresa Matuła, Kraków 1998 : [recenzja]

Rozprawy z Dziejów Oświaty 39, 148-151

2000

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



przyjęcia na studia, Uniwersytet uczy z elementarza, Trochę klasztoru, trochę domu akademickiego: kolegia, Dzień powszedni kolegianta, Kto z czego żyje, Pieniądzy zawsze mało, Atrakcje wielkiego miasta, Zatrata religijności, Lenistwo – pierwszy stopień do piekła, Gaudeamus, „Surowo wzbronione”.

Profesor Baszkiewicz realizuje zasadę głoszoną na pierwszych uniwersytetach: „Kto dobrze układa (swój wykład) ten dobrze uczy” (bene qui disponit bene docet). Jego książka ma bardzo dobrze ułożoną materię wykładu. Dodajmy, że i ta materia jest niezmiernie atrakcyjna.

Powstanie uniwersytetów i ich szybkie rozprzestrzenianie się było ważnym wydarzeniem w dziejach Europy średniowiecznej. Stworzyło nowe możliwości rozwoju nauki i oświaty oraz przyspieszyło postęp cywilizacyjny wielu krajów. Powstało wówczas liczne, międzynarodowe środowisko studentów i ludzi uczonych przede wszystkim z jednego miasta uniwersyteckiego do drugiego. Przyczyniało się to do integracji kulturalnej tych obszarów, gdzie istniały uniwersytety.

Dzieje uniwersytetów od dawna przyciągają uwagę przedstawicieli różnych dyscyplin historycznych: historyków nauki, filozofii, kultury. Historia wychowania ma również swój duży udział badawczy. Jest rzeczą godną uwagi, że książka J. Baszkiewicza porusza wiele zagadnień, które szczególnie interesują historyka wychowania. Dość przejrzeć spis rozdziałów, aby stwierdzić, że większość to problemy, które często badają historycy wychowania: zagadnienia organizacji uczelni, pochodzenie studentów i ich warunki nauki, skład socjalny

profesorów i sytuacja w ich środowisku, formy dydaktyki uniwersyteckiej. Można nawet powiedzieć, że książka jest zorientowana na problematykę typową dla historii wychowania. Stosunkowo bowiem mało J. Baszkiewicz pisał o szczegółowych zagadnieniach filozofii czy nauki, koncentrując się na ukazaniu wczesnych uniwersytetów jako społecznych struktur nauczających i organizujących życie studentów i profesorów. *Młodość uniwersytetów* może stanowić doskonałą lekturę uzupełniającą wykłady i ćwiczenia z historii wychowania, a także specjalistom tej dziedziny może okazać i zasugerować pewne zadania badawcze. Barwnie i żywo opisane dzieje uniwersytetów Europy zachodniej zachęcają niejako do opracowania książki o uniwersytecie krakowskim (przede wszystkim), a także i innych naszych uczelniach. Jakże pasjonująca mogłaby być książka o Uniwersytecie Warszawskim, o Szkole Głównej. Mam tu na myśli nie tyle erudycyjne rozprawy (bo takie istnieją), ale opracowania utrzymane w konwencji popularnonaukowej i przyjmujące podobny styl narracji, jaki istnieje w omawianej książce.

Dziełu Jana Baszkiewicza można życzyć dalszych wydań w wersji dotychczasowej, bądź – jeśli Autor uzna to za potrzebne – w wersji rozszerzonej, wzbogaconej o nowe materiały, refleksje i ilustracje. W kolejnych wznowieniach przyda się Bibliografia (brak jej w wydaniu z 1997 r.) uwzględniająca również najnowsze publikacje.

Tadeusz Bieńkowski

¹ Jan Baszkiewicz, *Młodość uniwersytetu*, Warszawa 1963, ss. 178, ilustr. Wiedza Powszechna, Biblioteka Wiedzy Historycznej.

Renata Gąsior, Teresa Matuła, *Szkoła Sióstr Prezentek w Krakowie w latach 1627–1918*, Kraków 1998, ss. 450, nlb 25 (na 20 s. 31 fotografii w większości barwne), 1 wykres (Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Źródła i monografie 166).

Powyższa praca, otwierająca nową serię zatytułowaną „Prace z historii szkolnictwa w Polsce” pod redakcją Stanisława Litaka (t. 1), zawiera dzieje najstarszej i zarazem pierwszej na ziemiach polskich formalnie zorganizowanej żeńskiej instytucji oświatowo-wychowawczej, której celem było kształcenie i wychowanie dziewcząt bez względu na ich stan i pochodzenie terytorialne. Powyższa szkoła założona w Krakowie przez Zofię z Maciejowskich Czeską (1584–1650) i erygowana przez biskupa krakowskiego Marcina Szyszkowskiego w 1927 r. objęła troską sieroty i biedne dziewczęta, pochodzące z uboższych warstw społecznych. Stąd instytucja ta zwała się Domem Panieńskim Ofiarowania Najświętszej

Maryi Panny, potocznie Domem Sierocym lub Domem Ubogich Panien (Domus pauperum virginum, Domus orfanellarum Praesentationis Beatae Mariae Virginis). W celu wychowania i nauczania dzieci i młodzieży żeńskiej Z. Czeska założyła Zgromadzenie Panien Świeckich Ofiarowania Maryi Panny (Congregatio Devotae ac Religiosae Virginum Saecularium sub titulo Praesentatione Beatae Mariae Virginis), z którego wykształciło się zgromadzenie zakonne zwane powszechnie siostry prezentki. One to opiekować się będą omawianą szkołą aż do drugiej wojny światowej.

Recenzowana praca, której Autorki są członkiniami zgromadzenia zakonnego wy-

mienionego w tytule, składa się (oprócz wstępu i zakończenia) zasadniczo z dwu części. Pierwsza część (pięć pierwszych rozdziałów na s. 27–135), autorstwa s. Teresy Małudy, obejmuje dzieje szkoły od jej założenia aż do upadku Rzeczypospolitej, druga natomiast, pióra s. Renaty Gąsior (rozdziały VI–IX na s. 137–291), obejmuje okres zaborów. W rozdziale pierwszym uwaga autorki została zwrócona na genezę szkoły sióstr prezentek (w tym sporo miejsca zostało poświęcone założycielce szkoły i zgromadzenia) oraz na zaplecze materialne tejsze szkoły, czyli na budynki szkolne i ich wyposażenie, uposażenie szkoły, na które składały się w pierwszym rzędzie zapisy fundacyjne sum pieniężnych lokowanych na różnych domach oraz na innych dobrach. W rozdziale drugim ukazany został stosunek władz kościelnych do nowo powstającej fundacji i ich pomoc udzielona szkole oraz zgromadzeniu sióstr prezentek. Istotne zagadnienia związane z funkcjonowaniem szkoły zawierają trzy następne rozdziały. Dotyczą one struktury organizacyjnej szkoły (rozdz. III), wychowanek (rozdz. IV) oraz procesu wychowania i nauczania w szkole sióstr prezentek (rozdz. V). Wracając do rozdziału III, zatytułowanego „Struktura organizacyjna szkoły”, można mieć pewne wątpliwości, czy tytuł ten nie jest za szeroki w stosunku do zawartej w nim treści, która dotyczy tylko zarządu, jakkolwiek oprócz osób pracujących w szkole: przełożonej i mistrzyni wspomniane zostały „inne urzędniczki”, a przede wszystkim siostry zakonne. Ważną tu rzeczą było pokazanie przez autorkę pochodzenia terytorialnego i stanowego wszystkich sióstr oraz wymagań moralnych i intelektualnych, jakie były im stawiane przy przyjmowaniu do zgromadzenia. Na s. 87 czytamy, że „bezpośrednio wychowaniem i nauczaniem dziewcząt zajmowały się mistrzyni (nauczycielki)”. W pracy za słabo (wydaje się) została uwypuklona rola w wychowaniu i nauczaniu dziewcząt ogółu sióstr, którym zostało poświęcone nieco miejsca.

Liczba wychowanek, ich pochodzenie, wiek i czas pobytu w instytucie, stawiane im wymagania moralne (a także ich rodzicom lub opiekunom) oraz dalsze ich losy po ukończeniu edukacji, to zagadnienia omówione w piątym rozdziale. Dodajmy tylko, że liczba pobierających edukację dziewcząt, rekrutujących się w znacznej mierze z samego Krakowa, ciągle wzrastała: od 20 (w chwili otwarcia szkoły) do 71 (w 1791 r.), a więc jak na owe czasy była dość pokaźna. Jeśli idzie o wymagania moralne stawiane wychowankom autorka przytacza na s. 112 fragment konstytucji z 1660 r., który zakazuje przyjmowania tych, „które nie mają dobrego wychowania, rodziców i tak są ubo-

gie, żeby same o sobie nie mogły radzić”. Następne przytoczone cytaty potwierdzają powyższą zasadę. Przeczy to zatem twierdzeniu zawartemu w *Krótkiej instrukcji* z 1627 r., że „Dom ten na trojkie panny jest postanowiony. Pierwsze sieroty [...] i miejskiego stanu córki” oraz zdaniu wypowiedzianemu we wstępie, że „szczególną troską Z. Czeska objęła sieroty i dziewczęta biedne...”. Czy zatem pierwszy z przytoczonych tekstów nie odnosi się do osób wstępujących do zgromadzenia, a nie, jak wynika z tekstu, do wychowanek?

Kolejne i ostatnie zagadnienie pierwszej części recenzowanej pracy dotyczy zagadnienia procesu wychowania i nauczania w szkole prezentek. Powyższy cel został już określony przez samą założycielkę, poszerzony w ustawie z 1627 r., a następnie w *Przedmowie* do konstytucji z 1660 r. W pierwszym rzędzie chodziło o wychowanie religijno-moralne, następnie wychowanie intelektualne (nauczanie między innymi języków obcych) i należałoby w tym miejsce jeszcze dodać: przyuczanie do zawodu (nauczanie szycia, haftowania i cerowania). Rozdział ten zawiera ponadto rozważanie na temat stosowanych w szkole metod wychowawczych i metod nauczania oraz organizacji pracy (chodzi między innymi o rozkład zajęć, który nie jest łatwo odtworzyć). Na podstawie bardzo schematycznego programu dnia, jak stwierdza Autorka, nie można mówić o stosowaniu w omawianej szkole systemu klasowo-lekcyjnego, jakkolwiek taki wchodził już wówczas w życie, między innymi w szkole J. Sturma.

Rozdziały części drugiej ułożone są chronologicznie według przynależności politycznej miasta Krakowa. A więc wyszczególniony został okres zaboru austriackiego, Księstwa Warszawskiego, Wolnego Miasta Krakowa i ponownego wcielenia tegoż miasta do monarchii austriackiej. W każdym z rozdziałów po przedstawieniu sytuacji politycznej, znalazły się punkty, w których zostały omówione następujące problemy: sytuacja materialna szkoły, nauczyciele, uczennice oraz program nauczania

Po trzecim rozbiorze Polski Kraków został włączony do monarchii austriackiej. Przełomowym rokiem dla szkolnictwa, zwłaszcza średniego w Galicji Zachodniej, był rok 1801. Na mocy wydanego wówczas dekretu rozpoczęto reorganizację gimnazjów. Proces ten objął także i szkołę sióstr prezentek, którą przekształcono wówczas na publiczną szkołę normalną dla dziewcząt (Mädchenschule bei s. Johan – szkoła żeńska u św. Jana). Szkoły normalne w strukturze szkolnictwa austriackiego były najwyżej zorganizowanymi na wzór rządowy szkołami ludowymi. Z chwilą nadania

szkole praw publicznych weszła ona pod nadzór władz oświatowych, którymi w Galicji byli urzędnicy państwowi. W roku następnym siostry prezentki otrzymały od rządu dotacje na rzecz szkoły. Liczba uczennic uległa zwiększeniu. Jak dawniej były one podzielone na te, które dochodziły na naukę z miasta i te, które mieszały w klasztorze (część z nich była na całkowitym utrzymaniu zgromadzenia, część opłacała swój pobyt korzystając z funduszu ks. Pruskiego). Liczba siostr prezentek zajmujących się nauczaniem sięgała 8–11. Zmienił się też wówczas program szkolny, rozłożony na trzy lata nauki. Ważnym postulatem, jaki sobie postawiono, było wychowanie przez pracę.

W okresie następnym, to jest w czasie Księstwa Warszawskiego, w dziedzinie oświaty zaszła duże zmiany. Poprzez szkołę rozpoczęto repolonizację. Liczba uczennic i nauczycieli w szkole siostr prezentek w zasadzie nie uległa zmianie. Szkoła nadal otrzymywała dotacje rządowe. Zmienił się natomiast program nauczania. Podobnie też przedstawiała się sytuacja w Wolnym Mieście Krakowie. Podstawą prawną istnienia szkoły prowadzonej nadal przez siostry prezentki były dwa statuty: z 1817 i 1840 r., które potwierdzały istnienie szkoły żeńskiej w klasztorze św. Jana. Ogólne kierownictwo nad szkołą sprawowała przełożona zgromadzenia. Wzrosła liczba nauczycieli (do 17). Zaprowadzono Statutem Organicznym przymus szkolny, który przyczynił się do wzrostu liczby uczniów w szkołach, sprawił, że również i w szkole siostr prezentek liczba uczennic sięgała nawet 300. W 1848 r. Kraków ponownie został wcielony do monarchii austriackiej, ale szkoła siostr prezentek nadal rosła w liczbę nauczycieli i uczennic (do 386 dziewcząt). Jednak nowa sytuacja polityczna miała wpływ na program szkolny. Wprowadzono dużą liczbę godzin języka niemieckiego. Wprowadzono *Księgę wizyt*, której zapisy świadczą o tym, że omawiana szkoła u władz oświatowych cieszyła się dużym uznaniem.

Na szczególną uwagę zasługują w pracy liczne zestawienia tabelaryczne (45 tabel w tekście), wykresy i mapa. Zastosowana w dużej mierze metoda statystyczna (szczególnie w drugiej części pracy) sprawia, że wypowiedzi autorek nie są gołosłowne, zwłaszcza gdy chodzi o zagadnienia związane z uczennicami, nauczycielami i programem studiów. Praca zapoatrzona jest także w aneks (s. 325–429), na który składa się 17 tabel materiałowych oraz wypisy źródłowe (dokumenty, wspomnienia, teksty źródeł opisowych, raporty...). Ponadto książkę zdobi 31 w większości barwnych fotografii. Bardzo pożyteczną rzeczą jest sporządzony indeks osobowy, wykaz skrótów oraz spis tabel.

O walorze książki naukowej, a za taką należy uważać recenzowaną pracę, stanowi aparat naukowy. Umieszczona na s. 301–323 bibliografia jest ogromna. W większości są to źródła rękopiśmienne, zebrane zarówno przez s. R. Gąsior dla części pierwszej, jak i przez s. T. Małutę dla części drugiej w zakonnych archiwach krakowskich: Zgromadzenia Siostr Prezentek, Ojców Jezuitów Prowincji Małopolskiej, Siostr Karmelitek Bosych, Siostr Wizytek w Krakowie, a także w Państwowym Archiwum w Krakowie, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz w Bibliotece tegoż Uniwersytetu. Imponująca liczba jednostek archiwalnych i zawartych w nich informacji zmusiła autorki do zastosowania wspomnianej już metody statystycznej. Drobiazgową wręcz analiza i wyciągnięte wnioski ukazane zostały na szerszym tle wydarzeń szkolnych, a zwłaszcza wydarzeń politycznych. Toteż bibliografia, oprócz źródeł rękopiśmiennych i drukowanych, zawiera także zestaw opracowań na dane tematy. Trafiają się w bibliografii drobne pomyłki i nieścisłości, jakkolwiek sam zapis bibliograficzny jest bardzo poprawny. Do tych nieścisłości należy na przykład umieszczenie pośród opracowań pamiętników, które z zasady zalicza się do źródeł drukowanych. Można by też dyskutować nad tym, czy *Herbarz polski* A. Bonieckiego (dlaczego dodane a A. Reiskiego?) to źródło czy opracowanie? Raczej to drugie. Podobnie też należałoby zakwalifikować *Herbarz polski* K. Niesieckiego, a także L. Łętowskiego *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*. Dodajmy także, że pozycja S. Olczaka *Uczęszczenie dziewcząt do szkół parafialnych* nie stanowi odrębnej monografii, lecz tylko artykuł opublikowany w *Summariu. Sprawozdania TN KUL* (21: 1772 s. 34–38). Jeśli idzie o przypisy, należy podkreślić, że zostały one z całą dokładnością zastosowane i nie budzą żadnych wątpliwości. Można mieć natomiast pewne drobne uwagi raczej natury akademickiej, w innej nieco kwestii. Na s. 8 powtórzone są nazwy szkoły nie w całości zgodne z nazwami podanymi na s. 7. Podobne zastrzeżenia można mieć do pisowni nazw omawianej szkoły i zgromadzenia, notowanych raz dużą, innym razem małą literą („Siostry Prezentki” obok „siostry prezentki”, „Zgromadzenie Siostr Prezentek” obok „zgromadzenie siostr prezentek”, w samym tytule: „Szkoła Siostr Prezentek”, w tekście: „szkoła siostr prezentek”). Należałoby to ujednolicić zgodnie z zasadą pisowni.

Pomimo tych uwag, zresztą bardzo drobnych i mniej istotnych, należy podkreślić, że recenzowana praca siostr R. Gąsior i T. Małuty, oparta na szerokiej podstawie źródłowej, stanowi doskonałą monografię poświęconą

dziejom jednej szkoły, która od swego założenia przez Zofię Czeską w 1627 r. wychowywała i kształciła dziewczęta do życia w społeczeństwie, dając im wykształcenie intelektual-

ne, formację moralną oraz wiedzę i umiejętności praktyczne. Autorki napisały dzieło naukowe, którego treść nie tylko zapoznaje czytelnika z problematyką wychowania i kształcenia

Jerzy Flaga, *Formacja i kształcenie duchowieństwa zakonnego w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1998, ss. 365.

Jerzy Flaga jest związany z Instytutem Historii Geografii Kościoła w Polsce przy KUL i od lat prowadzi badania w zakresie geografii historycznej i dziejów zgromadzeń zakonnych w Polsce. Publikuje sporo i systematycznie od początków swej kariery naukowej, po polsku i w językach obcych. Jego prace cechuje staranny warsztat naukowy, ujmowanie badanych problemów w szerszej perspektywie historycznej i geograficznej (szukanie odniesień do innych krajów, głównie do Francji), rozumienie społecznych kontekstów życia religijnego i stopniowe rozszerzanie pola badawczego. W pracach związanych z dziejami zakonów w Polsce elementem stałym są odniesienia do tzw. ankiety nuncjusza Garampiego z 1773 r., która badana była m.in. przez J. Flagę w czasie jego kilkumiesięcznej kwerendy w Archiwach Watykańskich. Dane z ankiety są starannie korygowane i uzupełniane drogą poszukiwań w archiwach krajowych. Swoje prace ilustruje zestawieniami tabelarycznymi i mapami, które sprawiają, że wywody – mimo dużej ilości szczegółów – są plastyczne i czytelne. Interesuje go tematyka związana z duszpasterstwem kleru zakonnego w okresie Oświecenia w Rzeczypospolitej.

Opublikowana w 1986 r. książka *Działalność duszpasterska zakonów w drugiej połowie XVIII wieku* zajmowała się działalnością duszpasterską ogółu zakonów w Rzeczypospolitej ok. 1772 r., a w tym także duszpasterską działalnością jezuitów w ostatnim dziesięcioleciu przed kasatą zakonu. Jest to bardzo ważne dla pełnego zrozumienia fenomenu polskiego Oświecenia; książka ułatwia zrozumienie wpływu, jaki duchowieństwo zakonne wywierało na umysły społeczeństwa polskiego w dawnej Rzeczypospolitej: na lud w parafiach i warstwy wyższe społeczeństwa poprzez kapelanie dworskie. Badanie odzewu wiernych (udział w różnych formach życia religijnego organizowanego przez duchowieństwo zakonne) prowadzi do określenia nie tylko religijnych, ale i społecznych funkcji zakonów. Wyniki ujęte zostały kwantytatywnie i w wymiarze przestrzennym, a przez to są wymierne. Autor nie zajmował się analizą treści i jakości duszpasterstwa zakonnego na gruncie parafii, ani pracą oświatowo-wychowawczą zakonów,

przez co zostawił na boku kapitalny problem stosunków zakonów do szkolnictwa parafialnego i do prywatnego nauczania początkowego w domach szlacheckich. Książka daje jednak poważną podstawę do takich badań, wzbogaca wiedzę o mentalności społeczeństwa Rzeczypospolitej, a na rolę zakonów pozwala spojrzeć realnie, a nie przez pryzmat stronicznych wypowiedzi hagiograficznych lub potępiających. Cenną dokumentacją tego tematu przynosi VIII tom serii „Materiały do atlasu historycznego chrześcijaństwa w Polsce” *Zakony męskie w Polsce w 1772 roku t. 2* (Lublin 1991). W części I tego tomu, *Duszpasterstwo*, opracowanej przez Jerzego Flagę, opublikowanych zostało 60 tabel, które prezentują dane o prowadzeniu przez polskie zakony duszpasterstwa (parafialnego lub w domach świeckich), o konkretnych zagadnieniach tego duszpasterstwa, o liczbie zaangażowanych w tę działalność kapłanów. Dołączony został wykaz placówek zakonnych, które w 1772 r. zajmowały się duszpasterstwem parafialnym, oraz 6 map ilustrujących lokalizację tych placówek.

Logicznym i naturalnym następstwem badań nad duszpasterstwem zakonów stało się zainteresowanie Jerzego Flagi kształceniem duchowieństwa zakonnego w wewnętrznych studiach zakonnych i organizacją studiów zakonnych. Ich wynikiem jest monografia *Formacja i kształcenie duchowieństwa zakonnego w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, opublikowana została przez wydawnictwo KUL w Lublinie w 1998 r. Książka omawia wewnątrzzakonne formy kształcenia duchownych.

Recenzowana książka omawia kompleksowo zagadnienia wewnętrznych studiów zakonnych. Jest popisem erudycyjnym: materiałow, merytorycznie i bibliograficznie. Składa się z metodologicznego Wstępu i czterech rozdziałów: I. Organizacja i struktura studiów zakonnych; II. Lektorzy i studenci; III. Formacja duchowna młodzieży zakonnej; IV. Program nauczania w studiach zakonnych. Opatrzona została szerokim aparatem naukowym, uzupełniona aneksem, w którym w 31 tablicach zestawiał autor dane statystyczne o studiach i lektorach zakonnych w Polsce około 1772 r. w polskich zakonach. Autor uzasadnił potrzebę